



OKRĘGOWA IZBA APTEKARSKA w BIAŁYMSTOKU

15-435 Białystok, ul. Ludwika Zamenhofs 27

tel./fax (085) 7325-275, (085) 7406 072

www.oiab.com.pl

e-mail: biuro@oiab.com.pl

Białystok 20 lipca 2016 r.

L. dz.89...../2016

Pan

dr Konstanty Radziwiłł

Minister Zdrowia

Na podstawie art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 19 kwietnia 1991 r. o izbach aptekarskich (Dz. U. z 2008 r. nr 47 poz. 273 z późn. zm.) w związku z licznymi zapytaniami farmaceutów zrzeszonych w Okręgowej Izbie Aptekarskiej w Białymstoku proszę o podjęcie zdecydowanych działań dotyczących pogarszającej się sytuacji braku leków ratujących życie i zdrowie w aptekach i hurtowniach.

13 lipca zostało opublikowane kolejne obwieszczenie zawierające 169 pozycji produktów leczniczych, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych zagrożonych brakiem dostępności na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Z analizy obwieszczenia oraz informacji uzyskiwanych od farmaceutów pracujących w aptekach i hurtowniach wynika, że dostęp do produktów leczniczych ratujących życie i zdrowie polskich pacjentów pogarsza się. Apteki i hurtownie nie są w stanie wywiązać się ze swojego podstawowego zadania, jakim jest zaopatrzenie ludności w produkty lecznicze. Nadal obowiązują „dziwne” procedury dotyczące zamawiania produktów leczniczych poprzez internetowe kanały dystrybucji podmiotów odpowiedzialnych, które i tak nie spełniają swojej roli, ponieważ zamówienie np. Rywaroksabanu – leku p/zakrzepowego na stronie www.ezamowienie.pl oraz potwierdzenie jego realizacji poprzez zwrotną informację mailową powoduje, że zamówienie i tak nie jest realizowane (nawet w „zawrotnej” ilości 2 op. w miesiącu). Wydaje się, że jest to celowe działanie mające na celu pokazanie uczestnikom rynku dystrybucji hurtowej i detalicznej oraz urzędnikom odpowiedzialnym za obrót lekiem w Polsce, że firmy wprowadzają pozorne mechanizmy mające zapobiec brakom leków na polskim rynku.

Z lektury ostatnich doniesień w mediach o tematyce farmaceutycznej np. „Wywóz leków z Polski ma się dobrze” – Rynek Aptek.pl 14.07.2016, „Walka z wywozem leków jest trudna. Ktoś nam przeszkadza.” – Rynek Aptek.pl 12.07.2016 (wskazując tylko te spektakularne tytuły z wypowiedziami osób reprezentujących polskie urzędy) jasno wynikają przyczyny takiego stanu rzeczy.

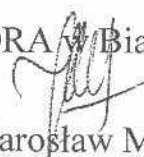
Niestety w imieniu Okręgowej Rady Aptekarskiej w Białymstoku mogę potwierdzić niektóre fakty ujawnione w wymienionych artykułach, mianowicie w przypadku prawomocnego cofnięcia zezwoleń na prowadzenie 8 aptek ogólnodostępnych na terenie województwa podlaskiego w 2015 r. (w wyniku niedozwolonego wywozu produktów leczniczych), 4 apteki złożyły zażalenie na decyzję Inspekcji Farmaceutycznej i przed sądami administracyjnymi uzyskały czasowe wstrzymanie wykonania decyzji. Bulwersujący środowisko farmaceutyczne jest fakt, że powyższe apteki, zanim sądy administracyjne wydały powyższe orzeczenia, prowadziły przez wiele tygodni nielegalny obrót produktem leczniczym, tak jakby nic się nie zdarzyło. Oczywiście Podlaski WIF jak i Okręgowa Rada Aptekarska w Białymstoku, niezależnie powiadomiły właściwe organa ścigania o nielegalnym procederze obrotu produktami leczniczymi, w tym środkami psychotropowymi i odurzającymi, w miejscach gdzie funkcjonowały apteki, jednak działania i decyzje policji i prokuratury, oraz orzeczenia sądów były kuriozalne. Próbowano udowodnić stronom zgłaszającym, że nic się nie wydarzyło, nie „znaleziono” dowodów przestępstwa (w trakcie przesłuchania kilku osób ich się nie znajdzie), że zgłaszający możliwość nielegalnego obrotu produktem leczniczym jest stroną nieuprawnioną itd. Takie działania urzędników legitymizują nielegalny obrót produktem leczniczym oraz proceder wywozu leków ratujących zdrowie i życie pacjentów w „odwróconym łańcuchu dystrybucji” pokazując, że ludzie dokonujący tego mogą czuć się bezkarni. Niestety ani Okręgowa Rada Aptekarska ani organa ustawowe nie mogły podjąć żadnych działań w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej, ponieważ właściciele podmiotów prowadzących apteki nie byli i nie są farmaceutami. Podjęto tylko działania w stosunku do farmaceutów będących kierownikami tych aptek. O sytuacji w obrocie lekiem świadczą również słowa wypowiedziane przez jednego z Wojewódzkich Inspektorów Farmaceutycznych w trakcie wywiadu dla jednej ze stacji telewizyjnych - „To są lepsze zyski, niż handel bronią” (zyski z wywozu leków za granicę).

Pokazana sytuacja świadczy o nieudolności działań prowadzonych w temacie dostępności do produktów leczniczych ratujących życie i zdrowie polskiego pacjenta. Dobrze jak pacjent „cudem” zdobędzie poszukiwany lek,

gdzieś w pobliskiej innej aptece, gorzej jak takiej innej apteki nie ma w miejscowości tam gdzie mieszka albo próbuje zrealizować receptę np. na „deficytowy” lek p/zakrzepowy w formie zastrzyku, w aptece, która jako jedyna pełni dyżur nocny, albo wręcz jego wiek i choroba uniemożliwiają mu „wędrowki” w poszukiwaniu leku.

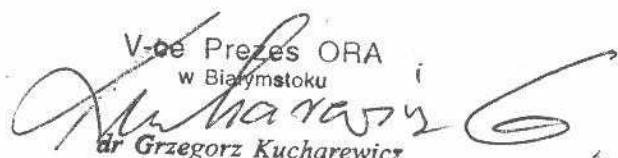
Bardzo proszę o poinformowanie Okręgowej Rady Aptekarskiej w Białymstoku o podjętych działaniach przez Ministerstwo Zdrowia w przedmiocie zapewnienia dostępności Polskim Pacjentom do leków ratujących życie i zdrowie we wszystkich aptekach, ponieważ takie są oczekiwania hurtowni, aptek, a przede wszystkim pacjentów.

W imieniu ORA w Białymstoku


mgr farm. Jarosław Mateuszuk

V-ce Prezes ORA
w Białymstoku

mgr farm. Anna Beata Wróblewska

V-ce Prezes ORA
w Białymstoku

dr Grzegorz Kucharewicz